

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/zolnierze-wykleci/99093,Ujawnianie-struktur-Konspiracyjnego-Wojska-Polskiego-wiosna-1947-roku.html>



Oddział „Prawdźica”, Radomsko

ARTYKUŁ

Ujawnianie struktur Konspiracyjnego Wojska Polskiego wiosną 1947 roku

OKRES HISTORYCZNY

(1945-1948) Pierwsze lata Polski Ludowej

Autor: PAWEŁ WĄS 28.02.2023

Spośród ponad trzech tysięcy osób ujawnionych w trakcie akcji amnestyjnej wiosną 1947 r. na terenie województwa łódzkiego, niemal pięćset było członkami i współpracownikami Konspiracyjnego Wojska Polskiego –

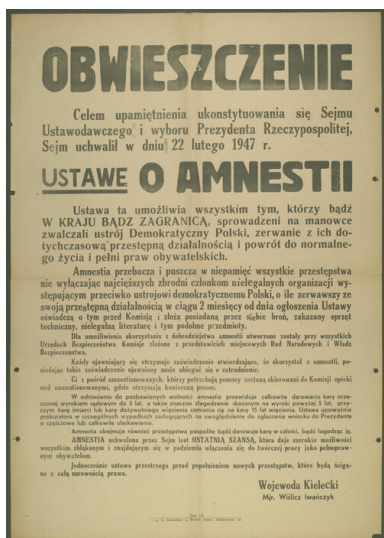
największej antykomunistycznej organizacji zbrojnej działającej w pierwszych latach powojennych w centralnej Polsce.

22 lutego 1947 r., po sfałszowanych wyborach z 19 stycznia, nowo sformowany Sejm uchwalił Ustawę o amnestii. Jak to zaznaczono w propagandowym obwieszczeniu, miała ona umożliwić tym, którzy

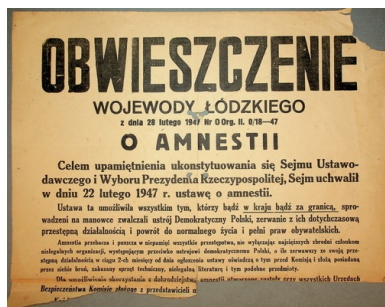
„sprowadzeni na manowce zwalczali ustrój Demokratyczny Polski, zerwanie z ich dotychczasową przestępną działalnością i powrót do normalnego życia i pełni praw obywatelskich”.

Przy urządach bezpieczeństwa utworzono Państwowe Komisje Amnestyjne, w skład których wchodził funkcjonariusze UB oraz przedstawiciele Rad Narodowych. Amnestia miała obowiązywać wobec osób, które w terminie dwóch miesięcy (od 25 lutego do 25 kwietnia) ujawnią się przed Komisją, zdając posiadaną broń, sprzęt techniczny, literaturę. Głównym jej celem była likwidacja antykomunistycznego oporu zbrojnego.

Komunistyczny aparat terroru pozyskiwał materiały do późniejszych rozpracowań, represji i aresztowań w szeregach podziemia oraz jego zaplecza: informatorów, łączników, meliniarzy itp. Ujawniający się wypełniali szczegółowe kwestionariusze, choć bardzo często zatajali wiele faktów ze swej działalności. Z akcji amnestyjnej skorzystało ponad 53 tys. osób, do czego należy doliczyć ponad 23 tys. osób przebywających w więzieniach oraz tymczasowo aresztowanych. Łącznie amnestia objęła 76 574 osoby.



Obwieszczenie o amnestii, 1947



Fragment obwieszczenia

Wojewody Łódzkiego o amnestii

Amnestia w Łódzkiem

Na terenie województwa łódzkiego komisje amnestyjne utworzono przy urządach bezpieczeństwa w Brzezinach, Końskich, Kutnie, Łęczycy, Łodzi, Łowiczu, Opocznie, Pabianicach, Piotrkowie, Radomsku, Rawie Mazowieckiej, Sieradzu, Skierniewicach, Wieluniu. Celem popularyzacji amnestii, szczególnie starostowie wydali na terenie całego województwa stosowne obwieszczenia. Z inicjatywy Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Łodzi położono duży nacisk na rozpropagowanie akcji amnestyjnej na łamach regionalnej prasy. Dodatkowo przeprowadzono rozmowy z księżmi, w wyniku których większość z nich w swych kazaniach zachęcała członków podziemia do ujawnienia się.

W trakcie trwania amnestii, od 25 lutego do 25 kwietnia 1947 r., na terenie województwa łódzkiego ujawniły się 3103 osoby. Najliczniejszą grupę, 1609 osób, stanowili dezercerzy (z WP, KBW, MO i UB). Wśród ujawnionych 939 członków oddziałów podziemia zbrojnego, aż 491 było żołnierzami Konspiracyjnego Wojska Polskiego.



Oddział „Prawdzica”, Radomsko



Oddział „Prawdzica”, Radomsko

Ujawnianie zwartych oddziałów

Początkowo amnestia nie spotykała się z dużym odzewem. Do dnia 5 marca skorzystało z niej zaledwie 96 osób. Wśród nich, na przełomie lutego i marca ujawnił się w całości kilkusobowy oddział Stanisława Jaworskiego „Upiora”, zdając posiadaną broń. Spowodowane to było dużą nieufnością ze strony członków podziemia niepodległościowego.

Charakterystycznym tego przykładem były rozmowy prowadzone z Wiesławem Janusiakiem „Prawdzicem”, ocalałym z aresztowań członkiem sztabu II Komendy KWP, dowódcą batalionu liniowego na terenie powiatu radomszczańskiego, szefem żandarmerii polowej. W dniu 28 lutego porozumiał się on telefonicznie z PUBP w Piotrkowie Trybunalskim oświadczając, że jest gotów ujawnić się na terenie jednej z okolicznych wiosek. Z rozkazu zastępcy Szefa WUBP w Łodzi Zdzisława Mroza, Szefa Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego w Piotrkowie odmówił legalizacji „Prawdzica” poza siedzibą komisji amnestyjnej. Janusiak nie dawał za wygraną i skontaktował się z WUBP w Łodzi, gdzie również zgłosił własną koncepcję ujawnienia się. Dopiero po otrzymaniu zapewnienia ze strony mjr. Mroza o całkowitym bezpieczeństwie dla swej grupy w przypadku legalizacji w siedzibie Komisji, „Prawdzic” przystał na warunki.

11 marca Janusiak stawiał się w siedzibie PUBP w Radomsku, gdzie zdał posiadaną broń i zapowiedział ujawnienie swego oddziału. Nastąpiło to 15 marca. Funkcjonariusze UB z Radomska, powiadomieni telefonicznie, wystali po członków KWP samochody ciężarowe, zabierając w drodze powrotnej dużą ilość broni palnej wydobytej z kryjówek. W trakcie ujawnienia liczącego 33 żołnierzy oddziału wykonano dokumentację fotograficzną. W kolejnych dniach legalizowały się kolejne grupy podległe „Prawdzicowi”. Sam Janusiak, nie

ufając komunistom, latem 1947 r. przedostał się na Zachód i osiadł w Birmingham.



Józef Olejniczak „Konrad”

W tym samym czasie, 11 marca, do PUBP w Piotrkowie Trybunalskim przybył dowódca batalionu KWP działającego na terenie powiatu piotrkowskiego, Józef Olejniczak „Konrad”, wraz z czterema członkami swego oddziału, zdając posiadaną broń, oraz zapewniając o szybkim ujawnieniu kolejnych podkomendnych. 15 marca „Konrad” wraz z dwudziestoosobowym oddziałem stawiał się ponownie w PUBP w Piotrkowie, zdając duże ilości broni palnej. Zostało to uwiecznione w materiale filmowym, który został wyemitowany w Polskiej Kronice Filmowej nr 13/47. Na potrzeby nagrania, Olejniczak „ujawnił się” ponownie.

25 marca w PUBP w Wieluniu doszło do ujawnienia pierwszej, liczącej 13 ludzi grupy z oddziału KWP Antoniego Pabianiaka „Błyskawicy”, która zdała posiadaną broń. Sześć dni później, 31 marca, zgłosiło się kolejnych dziewięciu żołnierzy, z Antonim Pabianiakiem na czele. Wedle danych aparatu represji był to ostatni znaczący oddział podziemia na terenie województwa łódzkiego.

Podsumowanie

Z liczby niemal pięciuset żołnierzy Konspiracyjnego Wojska Polskiego, większość ujawniała się indywidualnie, bądź w kilkuosobowych grupach. Część z nich, z obawy przed aresztowaniem, wznawiała działalność konspiracyjną, co przypłacili życiem. Stało się tak m.in. w przypadku członków KWP z terenu powiatu piotrkowskiego – Ludwika Danielaka „Bojara” oraz Ryszarda Langa „Krawca”. Oprócz mężczyzn w siedzibach komisji amnestyjnych stawały się również kobiety: łączniczki, sanitariuszki, właścicielki lokali konspiracyjnych. Wśród ujawnionych była m.in. siostra szefa wywiadu KWP Stanisława Żelanowskiego – Alicja.

Po zakończeniu akcji amnestyjnej, na terenie województwa łódzkiego działała przez pewien czas tzw. III Komenda KWP, na czele której stał Jan Małolepszy „Murat”.



Ryszard Lang i Ludwik Danielak



Alicja Żelanowska

COFNIJ SIĘ